

Ethniesy - program

5. Festiwal Muzyki Tradycyjnej i Ludowej

Powoli staje się to tradycją, że moment przejścia zimy w wiosnę w MCK przeżywamy na ludowo. Zew natury sprawia, że chcemy tańczyć, wzruszać się, poznawać. Temu właśnie służą Ethniesy!

W tym roku wydłużamy czas trwania festiwalu, aby wspólnie cieszyć się i bawić przez blisko tydzień. Podczas przeglądu chcemy pokazać bogactwo tradycji muzycznych różnych regionów Polski i nie tylko, oraz wzajemne wpływy, jakie na siebie wywierają. Pragniemy też wskazać na uniwersalność treści zawartych w pieśniach. Będziemy prezentować najlepszych artystów, którzy pełnymi garściami czerpią z dorobku kultury ludowej, przefiltrowując ją przez współczesną wrażliwość i doświadczenia, i tak przedstawiają na scenie.

22.03.2017, środa

sala MCK, godz. 20.00, wstęp: 30 zł

Warszawska Orkiestra Sentymentalna

Jest taki zespół powstały z ducha i finezji międzywojennej rewii. Jest taki zespół, który zabiera słuchaczy w muzyczną podróż do czasów, gdy na największych scenach grywało się piosenki Henryka Warsa, Jerzego Petersburskiego czy Fanny Gordon. Który pozwala rozpuścić się w dźwiękach namiętnego tanga, czy zawirować w tańcu do skoczego ffolkstrota To zespół rozsmakowany w czarownych melodiach dwudziestolecia międzywojennego: WARSZAWSKA ORKIESTRA SENTYMENTALNA.

Orkiestra wykonuje utwory z repertuaru Adama Astona, Wiery Gran, Mieczysława Fogga i innych gwiazd teatralnych, kabaretowych czy filmowych. Przed publicznością zadebiutowali na festiwalu Polskiego Radia "Nowa Tradycja" w maju 2015 roku, gdzie zostali wyróżnieni. Po intensywnych przygotowaniach nagrali materiał na płytę UMÓWMY SIĘ NA DZIŚ, która ukazała się 14 maja 2016.

23.03.2017 r. / godz. 18.00 / Foyer MCK / wstęp wolny

Wernisaż wystawy malarstwa Sylwestra Stabryły

Monumentalne portrety, przede wszystkim kobiet. Realistyczne, choć teatralne. Alegoryczne, a zarazem prawdziwe. Figuratywne malarstwo Sylwestra Stabryły to nieustanne zgłębianie wciąż niewyeksplotowanego problemu przedstawienia człowieka, w jego pełnej duchowo-cieleśnej postaci. Twórczość ta dość przewrotnie wpisuje się przy tym w folkowy charakter Festiwalu Ethniesy – nie eksponuje regionalizmów, ale wskazuje raczej na fakt, że artystycznym źródłem może być po prostu człowiek i świat, nieograniczona przestrzeń globalnej wioski. A przede wszystkim wielowiekowa malarska tradycja.

Wystawa potrwa do 14 kwietnia 2017r.

Sylwester Stabryła: Rocznik '75. Absolwent Katedry Sztuki Politechniki Radomskiej 2002r. Dyplom z malarstwa – prof. Andrzej Gieraga, aneks z grafiki – prof. Krzysztof Wyzner. Zajmuje się malarstwem, grafiką, rysunkiem i wieloma innymi niepotrzebnymi rzeczami.

Godz. 19.00, sala widowiskowo-kinowa MCK, wstęp: 30 zł

Po raz pierwszy razem na scenie!

Nowe Brzmienie Bieszczad: Matragona/Tołhaje/Angela Gaber+Trio/ Widymo – koncert

Nowe Brzmienie Bieszczad to składanka utworów czterech bieszczadzkich zespołów: Angela Gaber + Trio, Matragona, Tołhaje i Widymo. Łączy ich miłość do Bieszczadzkich gór, a inspiracje czerpią z najdawniejszych tradycji muzycznych tego regionu. Każdy z tych zespołów pomimo wspólnego mianownika jest zupełnie inny, różni się pod względem instrumentarium i interpretacją muzycznych źródeł. Od śpiewów wielogłosowych a capella, przez tajemnicze dźwięki z pogranicza etno, wydobywanych z archaicznych instrumentów z całego świata, po współczesne instrumenty dodające do tej mozaiki szczyptę jazzu i rocka. To muzyczna propozycja dla każdego, kto kocha Bieszczady lub chce je poznać, bo płyta przenosi nas w muzyczny świat tej przepięknej górskiej krainy.

Wystąpią:

Matragona

„Wielokulturowy mikrokosmos.” „Zupełnie nowy, niepowtarzalny gatunek.” „Niezwykle sensualna.” To propozycja dla wszystkich szukających muzyki akustycznej, refleksyjnej, wysublimowanej w środkach i bardzo oryginalnej. Kilkanaście lat temu byli objawieniem konkursu „Nowa Tradycja” organizowanego przez Polskie Radio, nadal jednak odważnie eksperymentują z różnymi tradycjami muzycznymi i nie dają się łatwo zaszufładować. Najczęściej ich muzykę określa się mianem world music.

W ich utworach można usłyszeć ponad 40 instrumentów z całego świata i różnych epok. Są wśród nich te znane z klasycznych sal koncertowych (skrzypce, flet poprzeczny), historyczne (harfa gotycka, lira korbowa), jak też etniczne (oud, sitar, duduk czy trembita huculska). Inspirują się odległymi w czasie i egzotycznymi tradycjami muzycznymi, szukają nowych oryginalnych połączeń i nie boją się elektroniki. Wydarzenia z udziałem Matragony mają bardziej charakter spektaklu muzycznego niż koncertu. To barwny i sugestywny teatr dźwięku.

Historia Orkiestry Jednej Góry Matragona zaczęła się u stóp bieszczadzkiego wzniesienia, od którego grupa wzięła nazwę. Warsztaty muzyczne organizują tam do dziś. Tam też ładują baterie, to ich muzyczna enklawa i niekończąca się inspiracja.

Widymo

Chór kobiet. Muzyka ludzi z Gór Słonych na głosy i historie o tym, co było i co się staje. Taka muzyka, żeby usłyszeć i opowiedzieć, a tam, gdzie tajemnica, urwać w pół dźwięku... Świat zaklinamy wielogłosem osobowości, kultur i obrządków. Widymo, bo wiemy, że sztuka rodzi się w spotkaniu. Resztę opowiedzą w trakcie koncertu.

Angela Gaber + Trio

Angela Gaber z zespołem łączy brzmienia folkowe z muzyką alternatywną. Na swoim koncercie mają debiutancki album „Opowieści z Ziemi” zarejestrowany w kamiennym kościele w Mrzygłodzie. Album został zauważony i doceniony wśród jury konkursów takich jak: Festiwal Folkowy Polskiego Radia - Nowa Tradycja, Mikołajki Folkowe czy Festiwal Wschody.

W skład zespołu wchodzi muzyki pochodzący z różnych części Bieszczad. To spotkanie kolorowych i twórczych osobowości, które zaowocowało powstaniem drugiej, autorskiej płyty „Dobre Duchy”. Materiał ten został zarejestrowany w modrzewiowej chacie „Zagrody Magija” i znalazł się w pierwszej dziesiątce najlepszych folkowych płyt roku 2015 według Wirtualnych Gęśli. Patronat nad płytą objęli m.in. Program 2 Polskiego Radia, Radio RDC, Radio Rzeszów. Naturalne, świeże, proste i komunikatywne. Na swoim koncercie mają także muzykę do spektakli m.in. „Ciemny Las”, „Czekając na Turka” Andrzeja Stasiuka czy „Ożenek” Mikołaja Gogola w reż. Macieja Patronika.

Skład zespołu: Angela Gaber: śpiew, dzwonki, melodyka, szejker, djabara, kij deszczowy; Ernest Drelich: conga, djembe, darabuka, didgeridoo, tank drum, kalimby, elektronika; Tomasz Dybała: gitara akustyczna; Robert Robson Onacko- gitary elektryczne; Piotr Oklek - gitara basowa; Wojciech Lubertowicz - Bębny obręczowe, duduk

Tołhaje

Zespół TOŁHAJE powstał wiosną 2000 r. z inicjatywy dwóch muzyków Damiana Kurasza i Janusza Demkowicza. Po krótkim czasie dołączyli do nich inni muzycy, pochodzący z terenów Podkarpacia: Marysia Jurczyszyn, Tomasz Duda, Jakub Mietła, Robert Krok, Łukasz Moskal i Piotr Rychlec. W swej twórczości, zespół czerpie inspiracje m.in. z tradycji Bojków i Łemków - grup etnicznych zamieszkujących Bieszczady przed 1947 r. oraz z kultury muzycznej terenów Polski południowo-wschodniej (Lubelszczyzna).

24.03.2017 r., piątek

Godz. 19.00, sala widowiskowo-kinowa, wstęp: 30 zł

Libelid

LIBELID to cykl pieśni miłosnych w języku jidysz opracowanych przez Olę Bilińską z towarzyszeniem zespołu doświadczonych muzyków z Gdańska, Warszawy i Sejn. Stanowi on kontynuację płyty „Berjozkele – kołysanki i pieśni wieczorne jidysz”, wydaną przez Żydowski Instytut Historyczny.

Kompozycje tworzące program LIBELID to wybór przedwojennych pieśni w jidysz układających się w opowieść o różnych odcieniach i obliczach miłości. W tekstach wyraźne są wątki z obyczajowości żydowskiej, która silnie wpływała na życie uczuciowe i rodzinne członków społeczności: małżeństwa kojarzone, silne więzy rodzinne, obrazy z codziennego życia – takim, jakie było przed Zagładą. Z drugiej strony teksty takich poetów jak przyjaciółka Brunona Schultza Debora Vogel, czy Mojsze Lejb Halpern, obfitują w obrazy poetyckie o wymiarze uniwersalnym, w którym miłość nie mierzona jest czasem, obyczajowością i pochodzeniem. Są one wciąż zaskakująco świeże i aktualne, ujmują poczuciem humoru i delikatnością nastroju.

Założeniem muzycznym LIBELID było utkanie subtelnego połączenia brzmień akustycznych i elektronicznych – stąd nowoczesny syntezator OP-1 i looper spotykają się tu z cymbałami, wiolonczelą czy mandoliną; trąbka odbija się echem elektronicznych efektów. Forma nie ma jednak za zadanie szokować swoją nowoczesnością – celem jest stworzenie nastroju, oprawy do wybrzmienia bogactwa emocji zawartych w tekstach – czułości, namiętności, odrzucenia, zadumy nad uczuciem dawno minionym lub utraconym. W tym swego rodzaju muzycznym egzorcyzmie ważna jest także obecność na scenie, obok wokalistki i dwóch mężczyzn - dwóch kobiet. Powstała w ten sposób symetria energii obu płci jest nie tylko symboliczna – zespolenie damskich i męskich głosów członków zespołu oraz brzmienie balansujące między delikatnością „damskich” instrumentów – harfy i wiolonczeli – a „męską” trąbką i kontrabasem sprawiają, że nowa forma tych pięknych utworów harmonijnie, w pełni, odzwierciedla ich treść.

Adam Strug - a capella - pieśni tradycyjne

Śpiewak i instrumentalista, autor piosenek, kompozytor muzyki teatralnej i filmowej, scenarzysta filmów dokumentalnych. Pomysłodawca zespołu śpiewaczego „Monodia Polska” praktykującego pieśni polskie przekazywane w tradycji ustnej. Lider muzycznej kompanii wykonującej jego autorskie piosenki. Podczas koncertu w Bydgoszczy wykona pieśni tradycyjne a capella.

Dżezbandyta

Grupa Lautari tym razem w niebezpiecznym związku z transową muzyką polskiego interioru. Wyrosli na powojennych zgliszczach, w czasach gdy wiejskie kapele odkrywały „saksefon”, basówkę i dżaz. Szabrownicy, kanciarze i muzykanci, uczestnicy dancingów, szemranych potańców na dechach, wiejskich zabaw i wesel - nie stracili niczego z dawnego stylu grania „pod nogę”. Kradną wiejską muzykę z zakurzonych archiwów, zamkniętych banków, piwnic niepamięci. Oddają tę muzykę potrzebującym, bo jak sami mówią: „Odchodzą stare tradycje, przemijają dawne kultury, lecz nie mijają problemy z którymi musi mierzyć się człowiek. Muzyka to najlepsza pomoc w trudnych przejściach, a muzykant mimo, że szarlatan i kanciarz to najlepszy w labiryntach duszy przewodnik!” Znani też jako banda Harasyrna albo LAUTARI czyli złodzieje wiejskiej muzyki!

25.03.2017 r., sobota

Godz.11.00 - sala widowiskowo-kinowa

Warsztaty dla dzieci z Olą Bilińską (Libelid)

Zapisy: dominika.kiss-orska@mck-bydgoszcz.pl; Wstęp wolny, obowiązują zapisy!

Godz. 19.00, sala widowiskowo-kinowa, wstęp: 30 zł

Zofia Bernad – Tradycyjne Pieśni Lubelszczyzny

Z muzyką tradycyjną świadomie zetknęłam się kiedy chodziłam do przedszkola. Tata zabierał mnie na zajęcia pierwszego składu Zespołu Międzynarodowej Szkoły Muzyki Tradycyjnej prowadzone przez niego i Monikę Mamińską. Oczywiście, wówczas wstydziłam się śpiewać, ale z zachwytem i nieustającą ciekawością słuchałam jak śpiewają inni. Powoli i niepostrzeżenie nasiąkałam melodiami, skalami, brzmieniem, sposobem śpiewania. Potem, już sama biegałam na próby, coraz bardziej zaprzyjaźniając się z Zespołem,

tym chętniej, że wieczory często kończyły się potańcówkami. Gdyby nie tamte spotkania, ta płyta prawdopodobnie by nie powstała. Zainspirowane nimi wraz z moją siostrą Anastazją i koleżankami ze szkół średnich zaczęłyśmy śpiewać w drugim składzie Zespołu. I tak zaczął się kolejny etap mojej przygody z muzyką tradycyjną. Po piętnastu latach nowych doświadczeń stwierdziłam, iż przyszła pora na własny album.

Płyta „Tradycyjne pieśni Lubelszczyzny” jest zbiorem pieśni obrzędowych i lirycznych: pieśni bożonarodzeniowych, pieśni chrzcielnych oraz oczywiście pieśni o nieszczęśliwej miłości i pocieszycielce - gorzałce. Pochodzą one ze zbiorów Instytutu Sztuki Państwowej Akademii Nauk oraz Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej.

Żywizna

„Żywizna” (po kurpiowsku „natura”) to duet gitarzysty Raphaela Rogińskiego i Genowefy Lenarcik, śpiewaczki oraz córki wielkiego przedstawiciela folkloru Kurpiów, Stanisława Brzozowego. Twórcy "Żywizny" korzystają z tradycji śpiewów leśnych, przywołując we wspólnych utworach dzikość i tajemnicę Puszczy Zielonej. Charakter utworów tworzą wyjątkowa liryka tradycyjnych tekstów kurpiowskich oraz czerpiąca z wielu kultur, współczesna gitara Raphaela Rogińskiego. Leśny śpiew spotyka się w tej muzyce z przesterowanym brzmieniem gitary elektrycznej, nasuwając skojarzenia z bluesami z Deltą Missisipi. Dźwięki gitary czasem naśladują pieśń, a czasem wdają się z nią w dyskusję o przyrodzie, o mieszkańcach puszczy i ich emocjach.

Janusz Prusinowski Kompania

Janusz Prusinowski Kompania to uczniowie i kontynuatorzy wiejskich muzykantów – Jana Lewandowskiego, Kazimierza Meto, Józefa Zarasia, Piotra i Jana Gaców, Tadeusza Kubiaka i wielu innych – a zarazem awangardowa formacja o charakterystycznym brzmieniu i własnym języku improwizacji. Muzykę łączą z tańcem, archaiczność z doświadczeniem współczesności, trasy koncertowe zaś z działalnością edukacyjną w Polsce i na świecie.

Rozpoznawalny styl Kompanii stanowi próbę odczytania najważniejszych elementów wiejskiej muzyki z Centralnej Polski. To przede wszystkim mazurki – śpiewane, grane, sprawdzone setki razy w tańcu – improwizowane tu i teraz, aktualne u progu XXI wieku. Co można odnaleźć w dawnych, na pozór prostych przyśpiewkach i pieśniach? Gdzie tkwi źródło wielowarstwowej polirytmii, w której nic nie jest równe a wszystko razem perfekcyjnie precyzyjne? Skąd pochodzą niezwykle melodie, podważające ograniczenia stroju temperowanego? Okazuje się, że tradycyjna muzyka polskiej wsi może być punktem orientacyjnym: poprzez melodykę i rubato bliska Chopinowi, z powodu improwizacji nieodległa bluesowi i jazzowi, kolorystyką przywodząca na myśl muzykę współczesną, ekspresją zaś – rockendrola. Może łączyć Wschód z Zachodem a Północ z Południem, wchodząc w merytoryczne dialogi z dialektami muzycznymi krain bliższych i dalszych.

Taniec czyni muzykę widzialną, dotykalaną i zrozumiałą, toteż naturalnymi sytuacjami do grania mazurków są te z tancerzami. Oprócz koncertów (często również „do tańca”) muzykę kapeli można usłyszeć na potańcówkach wiejskich i miejskich Klubów Tańca. Kompania prowadzi także liczne warsztaty muzyczne i taneczne. Z dumą można powiedzieć, że spora część młodych adeptów muzyki polskiej rozpoczęła swoją przygodę ze skrzypcami, bębenkiem lub tańcem z pomocą Kompanii.

26.03.2017 r., niedziela

Godz. 10.00 -12.00 - salonik secesyjny, Zapisy: dominika.kiss-orska@mck-bydgoszcz.pl, Cena: 60 zł

Warsztaty ze śpiewu leśnego z Genowefą Lenarcik (Żywizna)

Godz. 16.00, sala widowiskowo-kinowa, wstęp wolny

„Kroniki sejneńskie” - spektakl

To przedsięwzięcie artystyczno-edukacyjne zainicjowane w 1999 roku jako kolejny etap długofalowej pracy Ośrodka „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” z dziećmi i młodzieżą w ramach programu „Pamięć starowieku”. Poprzedziły go zdarzenia „Dom”, „Gniazdo” i „Świątynia” (odwołujące się do najbliższych

przestrzeni w życiu człowieka: domu, natury, sacrum), które doczekały się już swoich realizacji filmowych i kontynuatorów w różnych miejscach na świecie tej innowacyjnej i przywiązującej wagę do kształtu artystycznej pracy, która w twórczy sposób poszukuje odpowiedzi na pytanie jak dziedzictwo kulturowe uczynić wartością żywą dla młodego pokolenia.

Spektakl „Kroniki sejneńskie” przygotowany został przez teatr młodzieżowy działający przy Ośrodku w Sejnach. Adresowany jest zarówno do młodzieży jak i dorosłych. Prezentowany był w wielu miastach Polski, m.in. na Międzynarodowym Festiwalu Malta w Poznaniu w 2002r., w Bośni, Litwie, Niemczech, Danii i Hiszpanii. W kwietniu 2008 roku spektakl pokazywany był przez dwa tygodnie w Teatrze La MaMa w Nowym Jorku.

Premiera „Kronik sejneńskich” odbyła się w listopadzie 1999 roku. Od tamtej pory już czwarte pokolenie młodych ludzi uczestniczy w twórczej przygodzie, podczas której na nowo próbuje odczytać swoje miasto, znajdując w nim miejsce na przeszłość i dzień dzisiejszy. W pracy pracowni „Kronik sejneńskich” biorą udział dzieci i młodzież różnych narodowości i wyznań – Polacy, Litwini i staroobrzędowcy. Ważne jest to, że historie sejneńskie opowiadane przez kolejną grupę młodych ludzi, wnoszą do spektaklu nowe opowieści o swoich rodzinach i sąsiadach.

////

Bilety:

Dostępne w kasie MCK

22.03 - 30 zł

23.03 - 30 zł

24.03 – 30 zł

25.03 – 30 zł

26.03 Kroniki Sejneńskie – wstęp wolny

Warsztaty z Olą Bilińską – wstęp wolny

Warsztaty z Genowefą Lenarcik - 60 zł (karnet nie obejmuje tej kwoty)

Karnet na 4 dni koncertów – 100 zł